

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2017r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie w VII Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Anna Szczepańska

Protokolant st.sekr.sąd. Agnieszka Michałowska

po rozpoznaniu dnia 5 września 2017r. i 10 października 2017r. sprawy

R. K. (1), urodz. (...) w O., syna J. i S. z d.C.,

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 23 grudnia 2016r. ok. godz. 18:30 na odcinku drogi J.-O. gm. O., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości (wynik: I badanie-0,98mg/l, II badanie- 0,97 mg/l, III badanie – 0,84 mg/l) kierując samochodem m-ki V. (...) o nr rej. (...), jadąc od strony m.J. w kierunku m.O. na łuku drogi w prawo nie dostosował prędkości do istniejących warunków drogowych, utracił panowanie nad kierowanym pojazdem, a następnie zjechał na przeciwległy pas ruchu zderzając się z czołowo z jadącym z przeciwnego kierunku pojazdem marki S., w wyniku czego pasażer pojazdu V. (...) M. G. (1) doznał obrażeń ciała w postaci złamania kości obojczyka lewego, które to naruszyły czynności narządu ruchu i rozstrój zdrowia trwające dłużej niż siedem dni,

tj. o czyn z art. 177§1 kk w zw. z art. 178§1 kk

II. w dniu 23 grudnia 2016r. ok. godz. 18:30 na odcinku drogi J.-O. gm. O., w ruchu lądowym na drodze publicznej, kierował pojazdem mechanicznym m-ki V. (...) o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości z wynikami: I badanie-0,98mg/l, II badanie- 0,97 mg/l, III badanie – 0,84 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu,

tj. o czyn z art. 178a§1 kk,

III. w dniu 23 grudnia 2016r. ok. godz. 18:30 na odcinku drogi J.-O. gm. O., podczas wykonywania obowiązków służbowych przez sierż.szt. K. B. (1) znieważył funkcjonariusza Policji w obecności innych osób słowami wulgarnymi, powszechnie uznawanymi za obelżywe oraz naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza Policji poprzez złapanie i szarpiąc go za odzież wierzchnią,

tj. o czyn z art. 222§ 1 kk i art. 226§1 kk w zw. z art. 11§2 kk,

I. oskarżonego R. K. (1) uznaje za winnego dokonania zarzuconych mu przestępstw i za to skazuje go:

- za czyn opisany w punkcie I z mocy art. 177§1 kk w zw. z art. 178§1 kk na karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności,

- za czyn opisany w punkcie II z mocy art. 178a§1 kk na karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

- za czyn opisany w punkcie III z mocy art. 222§1 kk i art. 226§1 kk w zw. z art. 11§2 kk, opierając wymiar kary o art. 222§1 kk w zw. z art. 11§3 kk na karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 42§2 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych:

- za czyn opisany w punkcie I na okres 4 (czterech) lat,

- za czyn opisany w punkcie II na okres 3 (trzech) lat,

III. na podstawie art. 85§1 i 2 kk, art. 86§1 kk w miejsce jednostkowych kar orzeka wobec oskarżonego karę łączną w wymiarze 1 (jednego) roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

IV. na podstawie art. 85§1 i 2 kk, art. 86§1 kk i art. 90§2 kk w miejsce jednostkowych zakazów prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeka wobec oskarżonego zakaz łączny prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 (pięciu) lat,

V. na podstawie art. 63§1 kk na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres zatrzymania w sprawie od dnia 23 grudnia 2016r. godzina 19.20 do dnia 24 grudnia 2016r. godzina 13.00,

VI. na podstawie art. 43a§2 kk orzeka wobec oskarżonego za czyn opisany w punkcie II świadczenie pieniężne w wysokości 5000 zł (pięciu tysięcy złotych) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej,

VII. na podstawie art. 624§1 kpk zwalnia oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Sygn. akt VII K 357/17

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 grudnia 2016r. R. K. (1) jechał samochodem marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) z miejscowości J. do O.. Przed wyjazdem wymieniony spożywał alkohol w postaci piwa. Wraz z nim podróżowali jego znajomi: M. G. (1), który zajmował miejsce na tylnej kanapie za kierowcą oraz W. Ż. (1) siedzący na przednim fotelu pasażera.

W pewnym momencie na łuku drogi w prawo R. K. (1) nie dostosował prędkości do istniejących warunków drogowych, utracił panowanie nad kierowanym pojazdem, a następnie zjechał na przeciwległy pas ruchu zderzając się z jadącym z przeciwnego kierunku pojazdem marki S., którym podróżował M. C. – kierujący pojazdem i Ł. S. (1) – pasażer.

W wyniku powyższego zdarzenia drogowego pasażer pojazdu V. (...) M. G. (1) doznał obrażeń ciała w postaci złamania kości obojczyka lewego, które to naruszyły czynności narządu ruchu i rozstrój zdrowia trwające dłużej niż siedem dni.

Bezpośrednio po zdarzeniu wszyscy uczestnicy wypadku opuścili pojazdy, zaś M. G. oddalił się z miejsca zdarzenia.

Krótko po tym przyjechała jednostka pogotowia ratunkowego oraz Policji. W czasie oczekiwania na przyjazd Policji żaden z uczestników zdarzenia nie spożywał alkoholu.

Badania przeprowadzone na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu wykazały, że R. K. w omawianym czasie znajdował się w stanie nietrzeźwości. Pierwsze badanie przeprowadzone o godzinie o godz. 20:35 wykazało 0,98 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Kolejne badania przeprowadzone o godzinie: 20:38, 22:34 wskazały wyniki, odpowiednio: 0,97 mg/l, 0,84 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

(dowód: zeznania świadków: M.C. k. 158v, 16-17, Ł. S. k. 158v, 20-21, K. B. k. 178v, 37, A. S. k. 178-179, 42-43, częściowo wyjaśnienia oskarżonego k. 157v, protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości k.23, protokoły oględzin k. 25-33, opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej k. 112)

W toku czynności wykonywanych na miejscu przez funkcjonariuszy Policji, m.in. K. B. (1) i A. S. (2), R. K. (1) został umieszczony na tylnej kanapie nieoznakowanego radiowozu. Wymieniony zachowywał się arogancko i wulgarnie.

Po przybyciu funkcjonariuszy z (...) K. w O. A. S. (2) wysiadł z pojazdu i udał się do nich w celu przekazania informacji odnośnie zdarzenia. W tym czasie K. B. (1) zauważył, iż sprawca wypadku zdjął założone mu kajdanki i zaczął „wymachiwać rękami” w jego kierunku. Policjant wysiadł z samochodu i podszedł do tylnych drzwi, a kiedy je otworzył R. K. (1) chwycił go rękami za przednią część kurtki służbowej, zaczął szarpać i jednocześnie znieważał go słowami wulgarnymi, powszechnie uznanymi za obelżywe jak na karcie 37 akt sprawy. W trakcie omawianego szarpania do wymienionych podszedł A. S., który pomógł K. B. obezwładnić R. K.. Po wyciągnięciu go z samochodu i położeniu na ziemię ponownie założono kajdanki i ostatecznie doprowadzono do KP w O..

(dowód: zeznania świadków: K. B. k. 178v, 37, A. S. k. 178-179, 42-43, protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości k.23)

Oskarżony R. K. (1), jak wynika z treści jego wyjaśnień, przyznał się do popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie I i II aktu oskarżenia i w tym zakresie złożył wyjaśnienia zasadniczo zgodne z ustalonym stanem faktycznym. Nie przyznał się jednocześnie do popełniania czynu z punktu III aktu oskarżenia. Podniósł w tym zakresie, iż założono mu kajdanki spinając ręce z tyłu i umieszczono w radiowozie. Kiedy jeden z policjantów zauważył, że zdjął kajdanki, „siłą” złapał go za kurtkę, którą porwał i rzucił go na ziemię. Następnie drugi z policjantów podszedł, i obaj skuli go kajdankami tak mocno, że miał zasinienia na rękach. Oskarżony nie pamiętał przy tym czy używał w omawianym czasie słów wulgarnych. Twierdził także, iż nie przypomina sobie, żeby szarpał funkcjonariusza.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w jakim przyznał się do zarzucanych mu czynów albowiem w tej części jego twierdzenia korespondują z wiarygodnymi dowodami przeprowadzonymi w sprawie, w tym z zeznaniami świadków, protokołami oględzin miejsca zdarzenia oraz pojazdów, opinią biegłego z zakresu medycyny sądowej. W pozostałym zakresie nielogiczne i sprzeczne z relacjami świadków wyjaśnienia oskarżonego stanowią – w ocenie Sądu – przyjętą linię obrony i tym samym nie zasługują na wiarę.

Podkreślić należy, iż w świetle dowodów w postaci protokołu z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem alkometr A 2.0 oraz świadectwa wzorcowania w/w urządzenia, a także wyjaśnień samego oskarżonego nie budzi wątpliwość, iż R. K. w czasie i miejscu objętym opisem czynu z pkt. II prowadził pojazd mechaniczny będąc w stanie znacznej nietrzeźwości. Wyniki przeprowadzonych badań wskazały bowiem o godzinie 20:35 - 0,98 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Kolejne badania przeprowadzone o godzinie: 20:38, 22:34 wskazały odpowiednio: 0,97 mg/l, 0,84 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu.

Podobnie, powyższe oraz zeznania świadków: M. C. i Ł. S. (1) dowodzą, iż w opisanym powyżej stanie nietrzeźwości oskarżony kierując pojazdem, nadto na łuku drogi nie dostosował prędkości do istniejących warunków drogowych i w wyniku tego utracił panowanie nad pojazdem, zjechał na przeciwległy pas ruchu, i zderzył się z samochodem marki S., którym podróżowali M. C. i Ł. S. (1). Z zeznań M.C., który był kierowcą wspomnianego pojazdu wynika przy tym wprost, iż samochód prowadzony przez oskarżonego „wyrzuciło z zakrętu”, po czym zjechał on na pas ruchu, którym poruszał się świadek, w następstwie czego doszło do zderzenia pojazdów. Relacja M.C. koresponduje z zeznaniami Ł. S., pasażera samochodu S.. Także świadek W. Ż., który twierdził, iż nie pamięta jak doszło do zdarzenia z uwagi na stan nietrzeźwości, wskazał, że oskarżony następnego dnia po wypadku podczas rozmowy przyznał mu, iż „musiało go ponieść na łuku drogi i uderzył w inny samochód”.

Sąd dał wiarę jasnym spójnym i konsekwentnym zeznaniom M.C. i Ł. S. oraz W. Ż. - odnośnie wypadku, nie znajdując podstaw do innej ich oceny.

Odmienne natomiast ocenić należało zeznania świadków W. Ż. i M. G. w zakresie twierdzeń dotyczących stanu trzeźwości, czy też w omawianej sytuacji – nietrzeźwości oskarżonego. Z relacji wymienionych wprost wynika, iż mieli oni nie mieć świadomości, iż oskarżony prowadząc pojazd znajduje się w stanie nietrzeźwości. Przekonywali także, iż w ich obecności oskarżony alkoholu nie spożywał. Mając na uwadze ustalone w sposób bezsporny wyniki badań tegoż stanu u oskarżonego nie sposób przyjąć, iż omawiani świadkowie faktu nietrzeźwości oskarżonego nie dostrzegli.

W świetle jasnej, pełnej i logicznej, a przez to wiarygodnej opinii biegłego lekarza medycyny sądowej B. Z. wątpliwości nie budzi także charakter obrażeń ciała jakich w wyniku przedmiotowego wypadku drogowego doznał pasażer pojazdu V. (...) M. G. (1). Biegły stwierdził, iż wymieniony pokrzywdzony doznał obrażeń w postaci złamania lewego obojczyka i stłuczenia klatki piersiowej z bolesnością. Skutkiem powyższych było naruszenie czynności kończyny górnej lewej trwające dłużej niż siedem dni w rozumieniu art. 157§ 1 kk.

Sąd nie uwzględnił twierdzeń oskarżonego, który negował fakt znieważenia oraz naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza Policji K. B. (1). Na powyższą okoliczność przesłuchano zarówno wymienionego pokrzywdzonego, jak i drugiego policjanta wykonującego wspólnie z nim czynności na miejscu zdarzenia tj. A. S. (2). Obaj świadkowie zgodnie i konsekwentnie relacjonowali zachowanie oskarżonego, który – jak wprost wynika z zeznań K. B. - zachowywał się arogancko i wulgarnie. W czasie oczekiwania w radiowozie zdjął założone mu kajdanki i zaczął „wymachiwać rękami” w kierunku wymienionego policjanta, a gdy ten podszedł do niego i otworzył drzwi pojazdu oskarżony chwycił go rękami za przednią część kurtki służbowej, zaczął szarpać i jednocześnie znieważał go słowami wulgarnymi, powszechnie uznanymi za obelżywe jak na karcie 37 akt sprawy. Powyższe potwierdził A. S., który podał, iż widząc pochylonego przy pojeździe K. B. podszedł i zobaczył, że oskarżony trzyma wymienionego za odzież i szarpie się z nim. A. S., podobnie jak K. B. podkreślił, iż oskarżony został „wyciągnięty” z auta i „dynamicznie sprowadzony do podłoża, położony na jezdnię”, bo nie stosował się do poleceń.

W ocenie Sądu logiczne i jasne zeznania K. B. i A. S. zasługują na wiarę. Podkreślić należy, iż świadkowie, będący osobami obcymi dla oskarżonego, czynności na miejsca zdarzenia wykonywali w ramach ciężących na nich obowiązków służbowych. Z tych przyczyn nie sposób w ich relacjach doszukiwać się cech tendencyjnego, bezpodstawnego obciążania oskarżonego.

Podobnie nie sposób zasadnie przyjmować, iż bez powodu wyciągnęli spokojnie oczekującego w radiowozie oskarżonego i „rzucili” go –jak twierdził- na ziemię.

W tych warunkach w ocenie Sądu sprawstwo oskarżonego w zakresie wszystkich zarzucanych mu czynów nie budzi wątpliwości. Zostało bowiem wykazane przeprowadzonymi dowodami.

Mając na uwadze całokształt podniesionych wyżej okoliczności oczywistym jest, iż oskarżony swoim działaniem wyczerpał znamiona art. 177§1 kk w zw. z art. 178§1 kk, art. 178a§1 kk. Nie ulega bowiem wątpliwości, że oskarżony kierował pojazdem mechanicznym w ruchu lądowym, będąc w stanie nietrzeźwości. Jadąc w powyższym stanie, naruszając umyślnie jedną z podstawowych zasad obowiązujących w ruchu drogowym tj. zasadę bezwzględnie trzeźwości, a nadto nie dostosowując prędkości do istniejących warunków drogowych – do czego z kolei obowiązywała go zasada wyrażona w art. 19.ust. 1 Prawo o ruchu drogowym z dnia 20.06.1997r- spowodował wypadek drogowy, w którym pasażer jego pojazdu doznał omówionych już powyżej obrażeń ciała.

Nie sposób przy tym nie zauważyć, iż wskazany powyżej stan nietrzeźwości ocenić należy jako znaczny.

Zachowanie oskarżonego realizowane po zdarzeniu, kiedy to podczas pełnienia przez funkcjonariuszy Policji obowiązków służbowych znieważał K. B. słowami wulgarnymi i szarpał go za odzież wyczerpało dyspozycję art. 222§1 kk i art. 226§ kk w zw. z art. 11§2 kk.

Uznając oskarżonego za winnego dokonania przypisanych mu czynów Sąd wymierzył mu kary jednostkowe oraz karę łączną jak w punktach I i III wyroku.

W powyższym zakresie uwzględniono charakter i okoliczności czynów, w tym okoliczność, że oskarżony umyślnie naruszył zasadę bezpieczeństwa w ruchu drogowym, stopień winy oskarżonego i społecznej szkodliwości czynów, znaczny stan nietrzeźwości oskarżonego, rodzaj naruszonego dobra oraz wagę naruszonych obowiązków, następstwa działania oskarżonego w postaci obrażeń ciała pokrzywdzonego, uprzednią karalność oskarżonego (109-110), który przedmiotowych przestępstw dopuścił się w okresie próby orzeczonej w sprawie tut. Sądu VIIK 1350/14.

Podkreślenia, w kontekście powyższego wymaga fakt, iż oskarżony swoim bezprawnym zachowaniem, opisanym w pkt. I i II aktu oskarżenia godził w jedno z najwyższych dóbr, jakim jest życie człowieka. Poza tym należy zaznaczyć, że do przedmiotowego zdarzenia doszło w wyniku umyślnego złamania przez oskarżonego podstawowych obowiązków wynikających wprost z przepisów o ruchu drogowym.

Podkreślić należy, iż Sąd w niniejszej sprawie nie dopatrywał się istotnych okoliczności łagodzących. Nie sposób bowiem nadmiernej wagi przywiązywać w omawianym zakresie do faktu przyznania się oskarżonego do popełnienia czynów z punktu I i II w sytuacji, gdy na miejscu zdarzenia byli świadkowie i fakt, iż to oskarżony prowadził pojazd oraz był sprawcą wypadku – uwzględniając okoliczności przedmiotowego zdarzenia drogowego - nie mógł od początku budzić jakichkolwiek wątpliwości.

W świetle okoliczności sprawy oczywistym jest, iż oskarżony będąc w stanie nietrzeźwości dopuścił się przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, co zgodnie z art. 42 § 2kk obligowało Sąd do orzeczenia w stosunku do oskarżonego środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Czas trwania omawianego środka karnego Sąd określił – jak w punktach II i IV wyroku, uwzględniając przede wszystkim stopień zagrożenia dla ruchu drogowego, w tym porę dnia, stopień nietrzeźwości oskarżonego, spowodowane następstwa.

Kierując się omawianymi względami, a nadto uwzględniając sytuację osobistą i majątkową oskarżonego Sąd orzekł wobec niego świadczenie pieniężne w wysokości 5000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

W ocenie Sądu tak ukształtowana kara i całość rozstrzygnięcia w przedmiocie środków karnych nie przekracza stopnia winy i społecznej szkodliwości czynów, spełni również cele wychowawcze i zapobiegawcze.

Mając na uwadze sytuację materialną oskarżonego oraz charakter orzeczonej kary Sąd zwolnił go w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

.